

Protokół Nr 0012.1.47.2016

z posiedzenia Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej Kalisza, które odbyło się w dniu 17 listopada 2016 roku

Obecni na posiedzeniu wg listy obecności dołączonej do niniejszego protokołu.

PORZĄDEK OBRAD

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Zatwierdzenie porządku obrad.
3. Protokoły zespołów Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej Kalisza:
 - z rozpatrzenia skarg pani ██████████* na działalność dyrektora Szkoły Podstawowej Nr 14 w Kaliszu,
 - z rozpatrzenia skargi pana ██████████* na działalność dyrektora Miejskiego Zarządu Budynków Mieszkalnych w Kaliszu.
4. Informacja o stopniu zaawansowania prac Zespołów Kontrolnych:
 - Analiza procesu zbycia udziałów Miasta Kalisza w spółce Ciepło Kaliskie Sp. z o.o.,
 - Kontrola działalności Miasta w spółce Giełda Kaliska Sp. z o.o.,
 - Kontrola Urzędu Miejskiego w Kaliszu w zakresie reagowania na zawiadomienia o możliwości popełnienia przestępstwa.
5. Sprawy bieżące i wolne wnioski:
 - pismo Prokuratury Rejonowej w Kaliszu sygn. akt: PR 3 Ds 48.2016 z dnia 6.10.2016 r.,
 - pismo WGM.6840.01.0002.2013.JS, D2016.10.01424 z dn. 27 października 2016 r. w sprawie delegowania przedstawiciela Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej Kalisza do udziału w przetargu na sprzedaż nieruchomości położonej w Kaliszu przy ul. Częstochowskiej 62 – 6.12.2016 r. godz. 11.00, s. 36 Ratusz,
 - pismo WGM.6840.01.0016.2013. JS, WGM.6840.01.0011.2011.TO, D2016.09.03069 z dn. 27 października 2016 r. w sprawie delegowania przedstawiciela Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej Kalisza do udziału w przetargach na sprzedaż nieruchomości położonych w Kaliszu przy ul. Łódzkiej 204 oraz ul. Widok 14 i 18 – 13.12.2016 r. godz. 10.00 i godz. 11.00, s. 36 Ratusz.
6. Zamknięcie posiedzenia.

Ad. 1.

Otwarcia posiedzenia dokonała Przewodnicząca Komisji Małgorzata Zarzycka, witając wszystkich obecnych.

Ad. 2.

Radny Dariusz Witoń zgłosił wniosek formalny o zmianę kolejności omawianych punktów i w pierwszej kolejności przedstawić Protokół z rozpatrzenia skargi pana ██████████* na działalność dyrektora Miejskiego Zarządu Budynków Mieszkalnych w Kaliszu.

Porządek obrad z zaproponowaną zmianą został jednomyślnie pozytywnie przegłosowany (6 za, 6 obecnych).

Ad. 3.

Protokoły zespołów Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej Kalisza:

- z rozpatrzenia skargi pana ██████████* na działalność dyrektora Miejskiego Zarządu Budynków Mieszkalnych w Kaliszu.

Koordynator Zespołu Radny Roman Piotrowski odczytał projekt protokołu.

Przewodnicząca Małgorzata Zarzycka zapytała radcę prawnego Filipa Żelaznego odnośnie ostatniego akapitu, czy powinno być „Komisja Rewizyjna”, czy raczej „Zespół”?

Pan Filip Żelazny zwrócił uwagę, że Komisja przyjmuje protokół, jeśli chodzi o sam zwrot jest to możliwe, na pewno Komisja Rewizyjna nie ma uprawnień, żeby wiążąco Prezydentowi coś nakazywać, wydawać polecenia, żeby coś zrobił, natomiast w formie zwrócenia uwagi na jakiś problem – tak. Odpowiadając Przewodniczącej na pytanie odnośnie opinii w sprawie protokołu radca prawny powiedział, że komisja rozpoznaje skargę, skarga wymagała rozpoznania, natomiast protokół spełnia wymogi. Jeśli chodzi o sposób rozpatrzenia, to protokół spełnia wymogi i tu już Komisja sama decyduje odnośnie meritum.

W związku z brakiem uwag przystąpiono do głosowania nad protokołem. Protokół został jednomyślnie pozytywnie zaopiniowany (10 za, 10 obecnych).

- z rozpatrzenia skarg pani ██████████* na działalność dyrektora Szkoły Podstawowej Nr 14 w Kaliszu,

Koordynator zespołu Adam Koszada powiedział, że jutro zostanie przesłany protokół do Kancelarii Rady Miejskiej. Następnie radny przedstawił przedmiot skarg pani ██████████* oraz informacje dotyczące sposobu ich rozpatrzenia. Pani ██████████* złożyła 3 skargi. Jedna dotyczy przekazywania przez panią dyrektor byłemu mężowi pani ██████████* informacji na jej temat – w tej sprawie powinien się wypowiedzieć Rzecznik Praw Obywatelskich więc w tym zakresie zespół nie będzie się tym zajmował. Drugi aspekt skargi – w jednej z klas podczas wakacji trwał remont i były wymieniane szafki. Pani ██████████* stwierdziła, że od listopada nie było jej w pracy, a kiedy przyszła w sierpniu okazało się, że szafki z materiałami dydaktycznymi były pootwierane. Nic nie zginęło, a to też nie są prywatne rzeczy pani ██████████*, której prawie rok nie było w szkole więc dyrektor to zagospodarował. Tu skarga będzie bezzasadna. Trzeci aspekt skargi - 22 sierpnia pani ██████████* zgłosiła się do dyrektora szkoły z pismem o urlop na poratowanie zdrowia. Pani ██████████* zarzuca, że dyrektor zbyt długo zwlekał z udzieleniem odpowiedzi. Dyrektor udzielił tej odpowiedzi 29 sierpnia listem poleconym awizowanym na 30 sierpnia. 1 września pani Tomalak odebrała pismo. Z przepisów wynika, że dyrektor szkoły w takich sytuacjach nie może podważyć tego, bo to jest zaświadczenie lekarskie, jest proces odwoławczy, który wynosi 14 dni. Ten termin nie został przekroczony więc w tym zakresie skarga będzie też bezzasadna. Protokół zostanie przesłany następnego dnia.

Przewodnicząca prosiła, żeby nie zostawiać takich rzeczy na ostatnią chwilę, jest deklaracja radnego, że ten protokół jutro zostanie przekazany, na jego podstawie Kancelaria przygotowuje projekt uchwały.

Ad. 4.

Informacja o stopniu zaawansowania prac Zespołów Kontrolnych:

- Analiza procesu zbycia udziałów Miasta Kalisza w spółce Ciepło Kaliskie Sp. z o.o., Koordynator Tadeusz Skarżyński powiedział, że zespół analizuje dokumenty. Zespół postara się aby na początku grudnia przekazać protokół.

- Kontrola działalności Miasta w spółce Giełda Kaliska Sp. z o.o., Koordynator Krzysztof Ścisły powiedział, że zwrócił się do Wydziału Gospodarowania Mieniem z prośbą o udostępnienie wszelkiej dokumentacji, która pomogłaby zespołowi dokonać tej oceny. Radny otrzymał 3 sprawozdania finansowe za 2013, 2014 i 2015 rok. W zasadzie na podstawie tych sprawozdań trudno dokonać jakiegokolwiek oceny ponieważ to był czas kiedy Miasto sprzedawało swoje udziały i od tego momentu w 95% jest to w rękach prywatnej firmy. Niemniej Miasto jako udziałowiec otrzymuje to sprawozdanie. Czytając ten dokument nie sposób ocenić czy ta działalność jest pozytywna, czy negatywna. Radny poprosił dodatkowo o sprawozdania finansowe od 2000 roku, a może nawet mógłby żądać od 1995 roku, bo można by było przygotować wykres zaangażowania finansowego Miasta, jak ta spółka działa. Problem powstał w momencie reorganizacji części Nadzoru Właścicielskiego, powstało Biuro Nadzoru Właścicielskiego, które w tej chwili przejmuje wszelką dokumentację związaną z działalnością spółek komunalnych. Natomiast Naczelnik Wydziału Gospodarowania Mieniem stracił władztwo nad tymi dokumentami. Urzędnicy deklarują swoją pomoc ale radny chce te dokumenty otrzymać formalnie, oficjalnie. Jest już półmetek IV kwartału, w którym kontrola musi zostać zakończona. Na razie radny patrzy bardzo pesymistycznie na całość sprawy. Radny stwierdził, że bez biegłego rewidenta nawet po otrzymaniu wszystkich dokumentów może stwierdzić ile zarabiała spółka kiedyś, ile teraz, Miasto ma z tego tytułu więcej albo mniej. Radny posiada ogrom wiedzy na temat działalności Giełdy Kaliskiej i mógłby jednoznacznie ocenić tę działalność ale nie chce tego robić, bo nie o to chodzi, trzeba działać na oficjalnych dokumentach. Na razie zespół czeka na dalszy rozwój wydarzeń.

Radny Tadeusz Skarżyński zapytał czy to oznacza, że są problemy z wydaniem tych dokumentów? Bo radny jak brał dokumenty związane z Ciepłem Kaliskim, to wtedy jeszcze Naczelnik WRI pan Daniel Kaparuk razem z Naczelnikiem WGM panem Michałem Pilasem udostępniali je, nawet radny podpisywał protokół, że pobrał określone dokumenty. Radny Krzysztof Ścisły powiedział, że otrzymał część dokumentów na początku listopada, po ich analizie okazało się, że nic nie wnoszą i zwrócił się jeszcze raz do Naczelnika, który stwierdził, że już się to wszystko zmieniło i nie może pomóc.

Przewodnicząca Małgorzata Zarzycka zaproponowała, żeby zwrócić się o te dokumenty bezpośrednio do Wiceprezydent Barbary Gmerek.

Pan Filip Żelazny poprosił o przedstawienie zakresu kontroli ponieważ jest to spółka z.o.o. Tam pewnie Rada Nadzorcza jest. W pierwszej kolejności nadzór realizowany jest przez Radę Nadzorczą. Oczywiście sprawozdania finansowe są, natomiast w pierwszej kolejności należałoby sięgnąć po ewentualnie sprawozdania z działalności Rady Nadzorczej. Pan mecenas nie znając umowy spółki nie był pewien czy tam jest Rada Nadzorcza czy przedstawiciel Miasta. W drugiej kolejności są sprawozdania z działalności Zarządu Spółki. To są dokumenty publiczne, co roku do 30 czerwca przyjmowane przez Zgromadzenie Wspólników. Trzeci element, to są dokumenty ze zgromadzeń wspólników, ponieważ ktoś musiał głosować nad udzieleniem absolutorium członkom zarządu, Radzie Nadzorczej, czyli to robiło zgromadzenie wspólników.

Przewodnicząca Małgorzata Zarzycka zapytała czy członkowie Komisji Rewizyjnej mogą mieć wgląd do takich dokumentów?

Pan Filip Żelazny wytłumaczył, że to jest dokument jawny, dostępny w KRS-ie w Poznaniu. To jest jawne, te wszystkie dokumenty tam są, także z tym nie powinno być najmniejszego problemu. Jest później kwestia oceny tego.

Radny Krzysztof Ścisły potwierdził, że Miasto ma przedstawiciela w Radzie Nadzorczej – jest nim od kilku lat pani Agnieszka Krakowska. Radny próbował z nią rozmawiać ale odesłała go do Wydziału Gospodarowania Mieniem. Radny przyznał, że zna tok działania, bo nawet pisząc jakikolwiek artykuł na ten temat, to by zrobił to samo ale nie jest ekonomistą i jeśli dostanie segregator z dokumentami to nie ma czasu na dokonanie takiej analizy ponieważ najpierw musiałby poświęcić wiele czasu, żeby się nauczyć tego czytać, później to przeczytać a następnie właściwie ocenić. Dlatego radny od początku nalegał na to, żeby Komisja mogła skorzystać z pomocy biegłego rewidenta. Trzeba rzetelnie podejść do tego zagadnienia, tym bardziej, że jest to bardzo wrażliwy temat, bo Spółka Giełda Kaliska od dawna budzi kontrowersje.

Wiceprzewodnicząca Magdalena Spsychalska powiedziała, że może kontrola powinna ujawnić czy jest dalszy sens, żeby Miasto miało nadal te 5 %?

Radny Krzysztof Ścisły wyjaśnił, że do tego nie trzeba przeprowadzać kontroli, sens jest dlatego, że nawet mając 0,5% w spółce, Miasto ma jakąś kontrolę nad tym czy np. na tym terenie jest prowadzona działalność zgodnie ze strategią miasta, statutem miasta itd., czy np. pan Stefan Lis nie zamierza tam zrobić sobie osiedla mieszkaniowego.

Radna Kamila Majewska wspomniała, że można się jedynie odnieść czy nie było błędem dla Miasta sprzedaż tych udziałów.

Radny Krzysztof Ścisły powiedział, że to podlega innej ocenie.

Wiceprzewodnicząca Magdalena Spsychalska wspomniała, że jeśli Miasto ma być udziałowcem ze względu na kontrolę zakresu prowadzonej działalności gospodarczej, to mogłoby, to pomóc w decyzji o ewentualnej sprzedaży w przyszłości. Zostawianie sobie 5% tylko po to, żeby raz w roku oglądać dokumenty, to jest sytuacja absurdalna. To jest kolejna sytuacja taka sama, jak w przypadku sprzedaży Ciepła Kaliskiego, gdzie Miasto miało coś, sprzedało i wiadomo jak jest.

Radny Krzysztof Ścisły dodał, że analizując tylko i wyłącznie słupki z działalności finansowej chciał zbadać, obiektywnie ocenić czy Miastu rzeczywiście opłacało się wyzbywać tych udziałów, czy to była tylko strata dla Miasta. Z drugiej strony radny pamięta takie sytuacje, kiedy zwiększało się przychody spółki a jednocześnie pan Lis jako główny udziałowiec generował koszty, które spowodowały, że znowu Miastu się nie opłacało. Można by teraz dyskutować, czy te koszty były potrzebne lub były sytuacje takie, że uniemożliwiano wgląd w dokumenty finansowe spółki, które były bardzo ważne strategicznie. Była sytuacja paradoksalna ponieważ radni mieli głosować nad czymś, na co nie mieli żadnego wpływu.

Radna Kamila Majewska wyjaśniła, że chodziło o to, że Rada podejmuje decyzje o wysokości prowizji dla pana Stefana Lisa. W świetle przepisów prawa, ta kwota powinna zrekompensować pobieranie tej opłaty i odprowadzenie jej na konto Miasta. A dokument, który wpłynął nie był opatrzonej datą, zawierał w sobie jeszcze takie informacje jak sprzętanie, oświetlenie i wiele innych kosztów. Te koszty w ogóle nie powinny tu być kwalifikowane. Na dzień dzisiejszy sytuacja jest taka, że pieniądze, które płaci Miasto prawdopodobnie pokrywają te koszty, których nie powinny pokrywać. Natomiast jeśli chodzi o niebezpieczeństwo Giełdy, które tylko radna dostrzegła od dawna, bo nikt inny nie chciał, to na dzień dzisiejszy wpływy z opłaty targowej są w wysokości ok. 3 mln zł, a za chwilę Miasto zostanie - legalnie w świetle przepisów prawa, bo Miasto sprzedało te udziały i tam dokonywać inwestycji może inwestor - bez tej opłaty targowej, a Giełda

będzie płaciła nierównomiernie niższy – ok. 70 tys. zł. podatek od nieruchomości i faktycznie jak się doda rok rocznie ile Miasto z tego straciło.

Radny Krzysztof Ścisły spróbuje na tej podstawie dokonać oceny działalności, zwróci się o te dokumenty do Wiceprezydent Barbary Gmerek.

Radna Kamila Majewska wspomniała, że we wcześniejszych latach były kontrole odnośnie wjazdu, pobieranych opłat ale teraz od wielu lat tych kontroli już nie ma.

Wiceprzewodnicząca Magdalena Spsychalska wspomniała o propozycjach pana Stefana Lisa w stosunku do Miasta, jeśli chodzi o rozwiązanie problemu wjazdu na giełdę. Władze Miasta faktycznie powinny zobaczyć ile tych samochodów tak naprawdę wjeżdża w niedzielę. Radna zastanawiała się czy jest możliwe przeprowadzenie kontroli na jedną, dwie, czy trzy niedziele pod rząd, żeby zweryfikować czy to są setki, tysiące, czy kilka sztuk samochodów wjeżdżających na teren giełdy i może niepotrzebnie ten korek jest tam utrzymywany. Radna będzie proponowała, żeby zrobić tam wspólne posiedzenie Komisji Rozwoju, Mienia Miasta i Integracji Europejskiej z Policją, czy faktycznie nie można rozwiązać tego problemu wjazdu samochodów ciężarowych na Giełdę. Teren tam jest całkowicie przygotowany, tylko kwestia dobrej woli pana Stefana Lisa, który faktycznie ten wjazd uruchomi i tym samym pasem, który jest wzdłuż płotu, pozwoli wjechać samochodom ciężarowym nawet w trakcie trwania tej giełdy samochodowej, bo przecież wjazd i wyjazd są różnymi bramkami. Tylko to jest kwestia tak naprawdę dobrej woli i czy Miasto jako ten 5% udziałowiec nie może tego zorganizować. Radna liczy na to, że protokół pokontrolny tę sytuację również pokaże. Radna stwierdziła, że Komisja pewnie nie będzie faworytem jeśli chodzi o Giełdę Kaliską ale nie o to chodzi, żeby być lubianym i cenionym za to, że tylko się głośuje nad czymś, o czym się tak naprawdę nie ma pojęcia.

Przewodnicząca Małgorzata Zarzycka zaapelowała, żeby ten protokół przygotować nie na ostatnią chwilę, dlatego że raz w roku Komisja Rewizyjna składa sprawozdanie ze swojej działalności, w ubiegłym roku było to 29 grudnia.

Radny Krzysztof Ścisły wspomniał, że ten protokół nie jest zbyt trudny do przygotowania, wszystko zależy od kwestii ambicji, jak się do niego podejrze. Gdyby Komisja miała biegłego rewidenta, to on by zrobił majstersztyk i on by znalazł wszystko co tam jest, począwszy od ulicy Braci Gillerów, która tak naprawdę nie kończy się na bramie wjazdowej do giełdy. Radny obserwuje to od 1995 roku, czyli od momentu kiedy jeszcze Prezydent Wojciech Bachor negocjował warunki. Radny jest w stanie ten temat przeprowadzić, bo zna go bardzo dobrze. Kwestia jest tego, na ile głęboko sięgnie do tematu, im płycej tym będzie piękniej. Miasto zrobiło co mogło, radny skądinąd wie, że tam się różne dziwne rzeczy działy.

Radna Kamila Majewska wspomniała, że w różnych spółkach Miasto ma w radach nadzorczych biegłych rewidentów, w tej spółce dawno nie było zmian. Może trzeba by było zastanowić się nad zmianą, żeby do Rady Nadzorczej tej spółki powołać osobę z uprawnieniami biegłego rewidenta, która reprezentowałaby tam Miasto i która by wspomogła jednocześnie prace tego zespołu.

Radny Krzysztof Ścisły wspomniał, że na to już jest za późno dlatego, że Miasto ma już tylko cząstkową ilość własności. Miasto samo dobrowolnie sprzedało, dostało pieniądze.

Radna Kamila Majewska podkreśliła, że to nie było dobrowolnie.

Radny Krzysztof Ścisły sprostował, że decyzją większości rządzących wówczas tak się stało. To jest biznes, pan Stefan Lis może mieć swoje plany i może zarzucić Miastu, że jego działalność gospodarcza oparta w 95% własności, przez mniejszościowego udziałowca wykorzystującego swoją władzę w danym momencie, została Na ostatnim posiedzeniu komisji wyraźnie straszył, że wyjedzie z Kalisza.

Przewodnicząca Małgorzata Zarzycka wspomniała, że na Komisję Rozwoju wchodzi nowy plan zagospodarowania przestrzennego – Rypinek II”.

Radna Magdalena Spychalska dodała, że ten plan miał być zmieniony o ten wjazd – miał być wycofany wjazd. Pierwszy, który był przygotowany, to była kwestia związana z wjazdem na cudzą nieruchomość. Natomiast Komisja wydała swoją zgodę, tylko i wyłącznie na to, że zmieniany jest plan zagospodarowania przestrzennego dotyczący Rypinek II ale bez wjazdu na nieruchomość poprzedzającą teren Giełdy Kaliskiej. Z przedstawionego projektu wynika, że nie ma już wjazdu na tę posesję.

- Kontrola Urzędu Miejskiego w Kaliszu w zakresie reagowania na zawiadomienia o możliwości popełnienia przestępstwa

Koordynator Zespołu Tadeusz Skarzyński wyjaśnił, że w przypadku tej kontroli prace Zespołu jeszcze trwają.

Ad. 5.

Sprawy bieżące i wolne wnioski:

- Przewodnicząca poinformowała członków Komisji, że wpłynęło pismo Prokuratury Rejonowej w Kaliszu sygn. akt: PR 3 Ds 48.2016 z dnia 6.10.2016 r., a następnie odczytała jego treść. Przewodnicząca przypomniała, że pismo jest związane ze skargą pana ██████████*. Czy jakaś specjalna procedura obowiązuje Komisje, czy można wznowić badanie skargi?

Koordynator Zespołu badającego skargę radny Krzysztof Ścisły stwierdził, że odpowiedź jest bardzo lakoniczna, nie wynika z tego pisma dlaczego tę sprawę umorzono. Następnie radny podał kilka powodów mogących mieć wpływ na umorzenie śledztwa tj. z braku dowodów winy, z braku dokumentów, z braku współpracy albo umorzono bo nic nie było i wszelkie zarzuty są bezpodstawne. Z tych powodów się umarza a jest ich ok. 21. Komisja nie zna uzasadnienia. Wystąpienie o uzasadnienie też ma pewne swoje problemy. Wiadomo tylko jedno, że Prokuratura umorzyła. Pan ██████████* odwołał się do sądu, który nakazał Prokuraturze przesłuchanie świadków, przeprowadzenie dowodów itd. Jak to Prokuratura zrobiła już nie wiadomo. Czy np. Prokuratura to umorzyła ze względu na brak jednoznacznych dowodów, czy też termin minął i nie można już rozpatrywać. Są różne przyczyny, które powodują, że się umarza, co nie zmienia sytuacji, że przestępstwo potencjalnie mogło zaistnieć albo obowiązek Prezydenta zawiadomienia o możliwości popełnienia przestępstwa był.

Przewodnicząca Małgorzata Zarzycka zapytała obecnego na posiedzeniu radcę prawnego czy jest potrzebny wniosek formalny, żeby wznowić to postępowanie?

Radca prawny Filip Żelazny odpowiedział, że nie.

Wiceprzewodnicząca Magdalena Spychalska zapytała, czy jeśli zespół badający skargę chciałby dowiedzieć się jakie uzasadnienie było, to czy ma taką możliwość? Kto mógłby wystąpić o ewentualne uzasadnienie?

Radca prawny powiedział, że strony mogą wystąpić. Na co radna Magdalena Spychalska powiedziała, że Rada nie jest tu stroną.

Radny Krzysztof Ścisły dodał, że tutaj nawet Prezydent nie jest stroną.

Pan Filip Żelazny powiedział, że nie chciałby polemizować z radnym ale jego zdaniem to nie ma żadnego znaczenia jaka jest treść postanowienia o umorzeniu. Umorzono bo uznano że nie ma znamion przestępstwa. Z jakich powodów uznano, że nie ma znamion przestępstwa to już jest zupełnie inna sprawa i nie mieści się to w kompetencjach komisji rewizyjnej. Wystąpić można ale radca prawny wątpił czy sąd albo Prokuratura to udostępni. Pan Filip Żelazny przedstawił jak w jego ocenie formalnie należałoby zrobić. Dziś uznać, że

skoro pismo wpłynęło to Komisja, Zespół rozpatrujący skargę ponownie wraca do tej sprawy. Należy poinformować skarżącego, że wznawia się postępowanie, wskazać ewentualny termin rozpatrzenia tej sprawy. Natomiast w rozstrzygnięciu merytoryczne radca prawny nie będzie wniknął.

Wiceprzewodnicząca Magdalena Spsychalska podsumowała, że uzasadnienie pan [REDACTED]* musiałby sam dostarczyć Komisji, gdyby to Zespołowi rozpatrującemu skargę było w jakimś celu potrzebne. Chociaż sam fakt stwierdzenia umorzenia, to też jaka przyczyna może byłoby to dla zespołu zbyt sugestywne i swoje działania zawęziłyby do tego.

Radny Krzysztof Ścisły powiedział, że wystąpi jako Koordynator do pana [REDACTED]* z prośbą czy mógłby się zwrócić do Prokuratury o uzasadnienie. Jeżeli odpowie, że mu na tym zależy i chciałby to oczywiście, jeżeli powie że nie, to Komisja zamknie całą sprawę opierając się na ustaleniach Prokuratury i będzie mieć sumienie czyste, że coś zrobiła. Prokuratura mogła umorzyć np. z braku dowodów, bo nie mogła ich z jakichś względów zebrać.

Wiceprzewodnicząca Magdalena Spsychalska stwierdziła, że nie można zakładać, że Prokuratura nie zajęła się na tyle dobrze tą sprawą.

Radny Tadeusz Skarzyński zapytał czy ta sprawa w tej chwili została wznowiona i na sesję listopadową będzie ten temat wprowadzony?

Radny Krzysztof Ścisły zaproponował, że zwróci się do pana [REDACTED]* czy on będzie jakoś działać w tej sprawie? Na kolejnym posiedzeniu Komisji Koordynator poinformuje, jakie jest stanowisko skarżącego.

Pan Filip Żelazny powiedział, że według przepisów nie powinien to być więcej niż miesiąc ale jeżeli będzie rozpatrzenie na kolejnej sesji, to tak może być.

Wiceprzewodnicząca zapytała czy od momentu wysłania tego zawiadomienia można liczyć ten termin 30 dni?

Pan Filip Żelazny powiedział, żeby jako planowany termin rozpatrzenia skargi wskazać termin grudniowy.

Na tym temat zakończono.

- pismo WGM.6840.01.0002.2013.JS, D2016.10.01424 z dn. 27 października 2016 r. w sprawie delegowania przedstawiciela Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej Kalisza do udziału w przetargu na sprzedaż nieruchomości położonej w Kaliszu przy ul. Częstochowskiej 62 – 6.12.2016 r. godz. 11.00, s. 36 Ratusz, Przewodnicząca wspomniała, że na przetarg, który odbędzie się również tego dnia został oddelegowany radny Piotr Lisowski w związku z czym temat odłożono na kolejne posiedzenie.
- pismo WGM.6840.01.0016.2013. JS, WGM.6840.01.0011.2011.TO, D2016.09.03069 z dn. 27 października 2016 r. w sprawie delegowania przedstawiciela Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej Kalisza do udziału w przetargach na sprzedaż nieruchomości położonych w Kaliszu przy ul. Łódzkiej 204 oraz ul. Widok 14 i 18 – 13.12.2016 r. godz. 10.00 i godz. 11.00, s. 36 Ratusz – oddelegowanie przedstawiciela na te przetargi również nastąpi na posiedzeniu komisji przed sesją.
- pismo WGM.TO.722410-033/10, D2016.11.00983 z dn. 10 listopada 2016 r. w sprawie delegowania przedstawiciela Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej Kalisza do udziału w przetargu na sprzedaż nieruchomości położonych w Kaliszu przy ul. Pogodnej, ul. Szczypiornickiej, ul. Radosnej – 28.12.2016 r. g. 11.00 – Przewodnicząca Komisji wyraziła chęć udziału w w/w przetargu.

Kandydatura została jednomyślnie pozytywnie zaopiniowana. (8 za, 8 obecnych)

- odp. na wniosek nr 0012.1.231.216 Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej Kalisza ws informacji na temat stopnia zaawansowania inwestycji miejskich w 2016 roku według stanu na dzień 21.09.2016 r. przez Wydział Rozbudowy Miasta i Inwestycji.

Radni Tadeusz Skarzyński oraz Krzysztof Ścisły opowiedzieli się za tym, żeby na kolejne posiedzenie Komisji zaprosić Naczelnika Wydziału Rozbudowy Miasta i Inwestycji w celu omówienia tej informacji.

- wystąpienie pokontrolne CIK z dnia 6.10.2016 r. Przewodnicząca przypomniała, że przeprowadzono tę kontrolę na wniosek Komisji Rewizyjnej.

Wiceprzewodnicząca Magdalena Spychalska wspomniała, że jest tam opisane wiele punktów, które pokrywają się z tymi, które były w skardze, którą badał zespół. Dla Zespołu też jest istotne, czy to zostało zbadane pod właściwym kątem. Reasumując można powiedzieć, że tak. Skarga została prawidłowo zbadana, mimo że Zespół nie składał się ze specjalistów w zakresie badania pewnych rzeczy. Sprawa jeszcze się toczy w sądzie pracy. Radna przyznała, że martwi ją fakt, że mimo zasadności skargi oraz wyników kontroli, które pokazują, że jest wiele wniosków pokontrolnych, to tak naprawdę kierownik takiej jednostki jest nie do ruszenia, dożywotnio.

Radny Krzysztof Ścisły zauważył, że przecież to Prezydent Miasta zatrudnia takiego kierownika.

Wiceprzewodnicząca kontynuowała, że przepisy o zatrudnieniu pracowników samorządowych podobno ściśle regulują, że jeżeli jest tyle nieprawidłowości, to i tak praktycznie niewiele można. Byłoby to dużym zmartwieniem dla radnych i dużą zuchwałością dla innych kierowników, gdyby się okazało, że przeprowadza się ileś kontroli, poświęca się dużo czasu, wkłada w to dużo umiejętności i sił po czym okazuje się, że nie można nic z tym zrobić. Radna jest zainteresowana finałem tej sprawy, jakie Prezydent podejmie działania.

Przewodnicząca Małgorzata Zarzycka wspomniała, że Prezydent o sposobie realizacji wniosków pokontrolnych, ewentualnie przyczynach ich niewykonania ma zostać poinformowany w nieprzekraczalnym terminie do 30.11.2016 r. Pani Kierownik ma wykonać te zalecenia do 30.11.2016 r. a jeżeli nie wykona ma napisać dlaczego nie wykonała.

Wiceprzewodnicząca Magdalena Spychalska wspomniała, że jedna sprawa to wnioski pokontrolne, że tam były jakieś uchybienia, a drugie to jest stwierdzenie faktu, że takie rzeczy się działy, radna wybiórczo podała przykład przydzielania szkoleń. Zespół przy rozpatrywaniu skarg stwierdził, że te szkolenia były przydzielane tendencyjnie - to pani Marczyńska brała udział w większości szkoleń. To ona się szkoliła, mimo że jest kierownikiem i wiadomo, że nigdy nie będzie wykorzystywała tych umiejętności w pełni. Bo co innego być kierownikiem, a co innego być terapeutą. Posiada teraz wiele umiejętności, których nie wykorzystuje się w takiej jednostce, a to nie o to chodzi. To jednostka ma być równomiernie wykształcona, żeby pomagać wszystkim na równym poziomie. Kierownik jest wyszkolony we wszystkim, a panie które tam pracują mają poczucie, że powinny wiedzieć więcej, by lepiej pomagać osobom pokrzywdzonym. I w tych wnioskach pokontrolnych też jest takie stwierdzenie.

Radny Krzysztof Ścisły wspomniał, że dróg i możliwości jest wiele, nie ma możliwości, żeby się nie dało, bo można np. zreorganizować jednostkę w celu podniesienia efektywności pracy i kwalifikacji wszystkim pracownikom. Komisja może rekomendować Prezydentowi,

nie nakazywać, takie czy inne rozwiązania, które podniosą jakość pracy i jednocześnie poziom zadowolenia pracowników, a to wiąże się z efektywnością instytucji.

Wiceprzewodnicząca zauważyła, że osoba odważyła się napisać na swojego przełożonego, podjęła duży trud i wysiłek emocjonalny. Kiedy już nie jest zatrudniona. Jest to odwaga cywilna, którą się wykazała. To też byłby sygnał dla pracowników w innych jednostkach, gdzie dzieje się nie do końca tak jak powinno, gdzie są jakieś nieprawidłowości, żeby pracownicy mieli odwagę otwarcie o tym mówić. To też nie zawsze ma prowadzić do zwolnienia kierownika, żeby to nie była jakaś hucpa na dyrektorów i kierowników wykorzystywana, że się umówi kilku pracowników i będą pisali i kosili ale, żeby wiedzieli, że jeśli się odważą, to organ nadzoru zrobi wszystko, żeby to wyprostować i nie będzie utrzymywał nieprawidłowych relacji.

Przewodnicząca wracając do skargi pana ██████████* zaproponowała wniosek do Prezydenta o poinformowanie Komisji Rewizyjnej na jakim etapie jest ustalenie właściciela nieruchomości przy ul. Ciasnej 21, zarządzanej przez MZBM.

Radny Krzysztof Ścisły powiedział, że nikt nie występował.

Radny Roman Piotrowski dodał, że właściciel miałby teraz 140 lat.

Przewodnicząca Małgorzata Zarzycka zauważyła, że przecież miał spadkobierców.

Radny Krzysztof Ścisły wspomniał, że tajemnicą poliszynela jest, że Miastu nie opłacało się występowanie o ustalenie właściciela ponieważ jest to tzw. czysty pieniądz. Z tych kamienic idą czynsze od 56 rodzin, pomijając tych, co nie płacą. Radny zwrócił uwagę, że jedna rodzina nie płaci od 36 lat i jest tam jakieś 100 tys. zł., ale teraz 56 rodzin przez 36 lat płaci czynsz - jaka to jest ogromna kwota – można by wybudować kolejną kamienicę. Nie jest prawdą, że MZBM nic nie może robić, bo może wszystko robić nie może tylko wybudować, natomiast może zmienić dach, mury, malować bo ma obowiązek zadbania utrzymanie stanu jaki zostawił właściciel. Oczywiście jest to niemożliwe i nierealne ale przynajmniej, żeby nie mógł zarzucić zarządcy że doszło do pogorszenia.

Przewodnicząca Małgorzata Zarzycka nie rozumiała, dlaczego komisja nie może się zapytać prezydenta ile w ostatnich 10-15 latach było prób ustalenia właściciela.

Radny Roman Piotrowski powiedział, że tu była mowa o zadłużeniu tej kamienicy na 360 tys. zł. Zaniedbania sięgają 25 lat. Radny ma odpowiedź Wiceprezydent Karoliny Pawliczak sprzed roku odnośnie tych wszystkich zadłużeń, która informuje, że jeżeli sytuacja dotyczyłaby budynku prywatnego, to właściciel kieruje sprawę do sądu, dostaje wyrok eksmisyjny z przydziałem mieszkania socjalnego i właściciel tego budynku występuje do Prezydenta Miasta Kalisza o zwrot należności. Czynsz za tę rodzinę był płacony kilkanaście lat, czyli gdyby MZBM kierował sprawę do sądu i kierował do Prezydenta, to powinien dostawać z Miasta pieniądze na utrzymanie tych kamienic i nie byłoby 70 mln zadłużenia. Radny jest przekonany, że na pewno 80 % byłoby mniej zadłużenia.

Radny Krzysztof Ścisły wspomniał wypowiedź Przewodniczącego Komisji Mieszkaniowej Tomasza Grudnickiego, że MZBM jest takim „chłopcem do bicia”. Tak na dobrą sprawę MZBM mógłby wystąpić do Miasta o dofinansowanie lokatorów, którzy nie płacą. Właściciel nie może go wyrzucić, dokonać eksmisyji więc prosi o pokrycie różnicy. Miasto takiego dyrektora „trzyma krótko” – dyrektor nie może występować o to, bo zostanie zwolniony więc zadłuża MZBM. Tak naprawdę to Miasto jest winne temu, co się dzieje. Zaczęło się teraz coś dziać. Zdaniem radnego jest to bardzo kontrowersyjna sprawa i nie wie czy Miasto wkrótce nie będzie mieć z tym problemu. Wysiedla się z Kalisza mieszkańców tego miasta. Firma windykacyjna wywozi ich do Petryk.

Przewodnicząca powiedziała, że tam są zapewnione standardy. Miasto podpisało umowę z firmą.

Radny Krzysztof Ścisły zauważył, że na ul. Noskowskiej też są takie baraki.

Radna Magdalena Spychalska powiedziała, że problem jest taki, że MZBM faktycznie pobiera te czynsze a nie robi takich podstawowych rzeczy. Są różne wspólnoty mieszkaniowe, które się zawiązują na jeden czy dwa bloki, gdzie lokatorzy albo wynajmują sobie firmę albo z własnego zarządu mieszkańców, który wybierają. Ten zarząd dysponuje tymi pieniędzmi i robią potrzebne rzeczy, pomalują sobie sposobem gospodarczym albo wynajmą jakąś firmę. Natomiast w MZBM jest jeden wielki worek, w który wszystko wpada i dzielone jest to chyba niewspółmiernie do tych czynszów, które są pobierane. To jest też taki trochę wytrych, że jak nie jest ustalony właściciel a on jest prywatny, to żeby nie było tak podobnie jak jest z tą kamienicą naprzeciwko Ratusza, tylko że tam z remontem ktoś przesadził mocno bo to nie chodzi o to, żeby aż tak remontować każdy jeden budynek. Tylko zapewnić jakieś schludne warunki.

Radny Krzysztof Ścisły powiedział, że w tej kamienicy wystarczy zrobić dwie rzeczy - wstawić bramę, żeby tam wjeżdżały samochody do środka, to jest też działanie na szkodę Miasta ze strony MZBM, bo ileś samochodów parkuje w środku i nie płacą za parking w strefie. Druga rzecz – wystarczy te klatki tam pomalować i zmienić oświetlenie.

Wiceprzewodnicząca powiedziała, że właśnie o to chodzi, żeby raz na jakiś czas jakąś pulę tych pieniędzy przeznaczyć, MZBM przy takich kamienicach powinien sobie obliczać 10 czy 20 groszy od metra i odkładać na fundusz remontowy i z tego funduszu konkretnie to robić.

Radny Roman Piotrowski wspomniał, że to już szło w kierunku ugody, chodziło tylko o wymalowanie klatki schodowej. Prywatne osoby na stanowiskach dostają pieniądze na utrzymanie prywatnych teatrów, a mieszkańcy MZBM muszą płacić na utrzymanie państwowych budynków. A przecież gro tych pieniędzy w postaci odpracowania itd. w przekonaniu radnego spłacili niepotrzebnie wbrew prawu, bo jeżeli ktoś miał wyrok eksmisyjny – coś spłacił, później odpracował to zrobił to niepotrzebnie.

Wiceprzewodnicząca Magdalena Spychalska stwierdziła, że systemy windykcacji to już inna sprawa ale wróciła do kary ograniczenia wolności, pracy społecznie użytecznej, która funkcjonuje w mieście i na tej sesji Rada będzie głosować kolejne podmioty, w których można wykonywać karę, dlaczego np. w MZBM nie ma? MZBM też powinno być taką instytucją, do której byliby kierowani. Wtedy mając taką siłę roboczą musiałaby być osoba, która się tymi skazanymi zajmuje, ich nadzoruje, ale ich fizycznie powinno się brać, kupić farbę i niech malują klatki. Oprócz samego zakupu materiału, nie płaci się robocizny.

Radny Krzysztof Ścisły tak do końca nie wierzy w ten system, bo trochę przypomina mu harcerstwo. To powinno działać na zupełnie innych zasadach, ekonomicznych. Nie wolno takich rzeczy robić bo jeden przyjdzie malować a drugi „bumelować”. Czy będzie trzeba powoływać komisję, która będzie sprawdzać czy dana osoba malowała w odpowiednim tempie i odpowiedniej powierzchni pokój. Nie ma sensu. Prawda jest taka, że albo te kamienice Miasto sprzedaje, albo oddaje, albo bierze.

Przewodnicząca Małgorzata Zarzycka wtrąciła, że dlatego chciała ustalić właściciela.

Radny Krzysztof Ścisły powiedział, że to sąd ustala. Sąd może mieć na to lata. Gdyby to zrobiono w 90 roku to nie byłoby już problemu. Oczywiście nikt nie chce zacząć tego robić.

Radny wspomniał, że wystąpi z interpelacją na sesji, żeby do tych 130 kamienic wyznaczyć osoby w Wydziale Gospodarowania Mieniem, które rozpoczną proces ustalania właścicieli, bo to zawsze będzie trwało długo. Nikt nie jest zainteresowany z tych co administrują, zarządzają i nadzór prywatny mają, bo to jest czysty czynsz, który przychodzi .

Radny Roman Piotrowski wspomniał o wewnętrznym regulaminie, który mówi, że jeżeli kamienica jest zadłużona, to nie należy robić remontu, radny zastanawiał się kto to wymyślił.

Przewodnicząca powtórzyła wniosek o skierowanie do Prezydenta pytania o udzielenie informacji na jakim etapie jest ustalanie właściciela nieruchomości położonej w Kaliszu przy ul. Ciasnej 21.

Wniosek został jednomyślnie pozytywnie przegłosowany (6za, 6 obecnych)

Przewodnicząca poprosiła radnych o zastanowienie się nad propozycjami do planu pracy Komisji na rok 2017.

Ad. 6.

Zamknięcie posiedzenia.

Wobec wyczerpania dziennego porządku obrad, Przewodnicząca Małgorzata Zarzycka zamknęła posiedzenie.

Protokołowała:

Agnieszka Szczypkowska /-/

17.11.2016 r.

Przewodnicząca
Komisji Rewizyjnej
Rady Miejskiej Kalisza
Małgorzata Zarzycka /-/

* Wyłączenie jawności w zakresie danych osobowych, na podstawie art. 5 ust. 2 z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej, jawność wyłączyła Katarzyna Wawrzyniak – naczelnik Kancelarii Rady Miejskiej.